

Wyrok z dnia 29 listopada 2000 r.

I PKN 108/00

Czas podróży służbowej poza granicami kraju rozpoczyna się od chwili przekroczenia granicy polskiej i dlatego ryczałt przysługujący pracownikowi z tytułu takiej podróży nie obejmuje czasu dojazdu do granicy oraz czasu oczekiwania na odprawę celną.

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2000 r. sprawy z powództwa Jerzego P. przeciwko Bogdanowi B. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 listopada 1999 r. [...]

z m i e n i ł w ten sposób zaskarżony wyrok, że oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 9 lipca 1999 r. [...] i zasądził od pozwanego Bogdana B. na rzecz powoda Jerzego P. kwotę 1.125 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.125 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Jerzy P. po sprecyzowaniu stanowiska żądał zasądzenia od Bogdana B. kwoty 10.419,13 USD wraz z odsetkami w wysokości 8 % od należności za każdy wyjazd za granicę oraz kwoty 2.880 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, a ponadto zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 8.000 zł. Wyjaśnił, że był zatrudniony przez pozwanego w charakterze kierowcy i od 9 czerwca 1995 r. do 28 lutego 1998 r. odbywał podróże służbowe do Federacji Rosyjskiej, za które pracodawca ustalił należność w kwocie 110 DM za każdy wyjazd, bez względu na czas trwania podróży. Zdaniem powoda, należność ta jest za niska, gdyż

nie uwzględniła czasu oczekiwania na granicy wynoszącego 2-3 dni.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 9 lipca 1999 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.280 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 grudnia 1998 r. tytułem diet za podróże służbowe na terenie kraju, kwotę 6.319,13 USD z tytułu diet za podróże służbowe za granicę oraz 4.000 zł tytułem kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części. Ustalił, że pozwany, jako właściciel firmy transportowej, zawarł z powodem umowę o pracę, która trwała od 1 czerwca 1993 r. do 28 lutego 1998 r. W czasie od 5 czerwca 1995 r. do 28 lutego 1998 r. powód odbył 36 podróży służbowych za granicę do Federacji Rosyjskiej. Za każdy wyjazd otrzymywał 110 DM na pokrycie kosztów wyżywienia i drobnych wydatków, niezależnie od czasu trwania podróży. Podróże te były związane z oczekiwaniem na granicy po stronie polskiej na odprawę celną i wjazd, wynoszącym dwa lub nawet trzy dni. W czasie podróży powód spał w kabinie kierowców przystosowanej do noclegu. W dniu 16 stycznia 1995 r. pozwany wydał regulamin wynagradzania kierowców, w którym określił należność z tytułu podróży służbowych za granicę w kwocie 110 DM, niezależnie od czasu trwania podróży. Regulamin ten (a także późniejsze: z 1 kwietnia 1996 r., 1 września 1996 r. oraz z 1 marca 1997 r.) powoływał jako swoją podstawę § 14 ust. 1 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Według powyższego przepisu pracownikom odbywającym wielokrotne podróże służbowe za granicę przysługuje ryczałt w walucie obcej na pokrycie kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, noclegów oraz dojazdów i przejazdów środkami komunikacji miejscowej w wysokości ustalonej przez pracodawcę. Powyższe zarządzenie określa również wysokość diety za dobę podróży służbowej oraz limit za nocleg w hotelu, które w wypadku Federacji Rosyjskiej wynoszą odpowiednio 33 i 80 dolarów USA; w razie nieprzedstawienia rachunku za nocleg, ryczałt z tego tytułu wynosi 25 % limitu za nocleg.

W świetle przedstawionych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że zakładowy regulamin wynagradzania mógł przyznać kierowcom należności w formie ryczałtu, lecz jego wysokość powinna odpowiadać choćby w przybliżeniu należności przewidzianej w rozporządzeniu. Wprowadzenie ryczałtu nie może bowiem pogarszać sytuacji pracownika odbywającego podróże służbowe poza granicami kraju, wobec czego wysokość ryczałtu nie może być też wyraźnie niższa od wysokości diet.

Gdy chodzi o wysokość należności powoda, Sąd Okręgowy przyjął, że „podróż służbowa poza granice kraju” oznacza podróż od momentu opuszczenia granic Polski do chwili powrotu na jej terytorium. W związku z tym czas dojazdu powoda do granicy i oczekiwania na jej przekroczenie należało traktować jako podróż służbową na terenie kraju, za którą przysługują diety. Ponieważ powód nie otrzymywał diet, zaś strona pozwana nie kwestionowała ich wysokości, a jedynie uprawnienie powoda do ich otrzymywania, Sąd Okręgowy zasądził równowartość 60 diet w kwocie 2.880 zł. Jeśli chodzi o wyrównanie należności z tytułu diet za podróże zagraniczne, Sąd Okręgowy ustalił jego wysokość na podstawie wyliczeń pozwanego, których powód nie kwestionował. Natomiast żądanie powoda wypłacenia ryczału za noclegi Sąd Okręgowy uznał za niezasadne. Wprawdzie powołując się na § 9 ust. 2 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju Sąd pierwszej instancji zauważył, że z formalnego punktu widzenia przysługiwał powodowi ryczałt za nocleg (25 % limitu wynoszącego 80 dolarów USA), jednak ze względu na sytuację faktyczną, uwzględnienie żądania z tego tytułu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód bowiem nocował w kabinie samochodu, przystosowanej specjalnie do spania, podobnie jak inni kierowcy jeżdżący na trasach międzynarodowych, i nigdy nie ponosił kosztów związanych z noclegami.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 25 listopada 1999 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w części uwzględniającej roszczenie i orzekającą o kosztach procesu w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 500 zł zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu Okręgowego naruszył § 14 zarządzenia Ministra Pracy i Spraw Socjalnych z dnia 29 grudnia 1994 r. oraz § 14 zarządzenia tego Ministra z dnia 29 maja 1996 r. Przepisy te zezwalają bowiem pracodawcy na ustanowienie ryczału w walucie obcej na pokrycie kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków dla tych pracowników, którzy odbywają wielokrotne podróże służbowe za granicę. Ryczałt może być ustalony na każdy dzień (dobę) lub za czas pobytu za granicą. Pozwany pracodawca ustanowił taki ryczałt w kwocie 110 DM za każdy wyjazd do Federacji Rosyjskiej i mógł go ustalić w innej (niższej) wysokości niż stawki urzędowe określone w załączniku do każdego z wymienionych zarządzeń. Z § 14 obydwu zarządzeń jednoznacznie wynika, że wysokość ryczału z tytułu diet za

podróże zagraniczne jest ustalana przez pracodawcę i jeżeli dieta tak ustalona spełnia swój cel, to znaczy pokrywa koszty wyżywienia i inne drobne wydatki, to nie ma podstaw do jej kwestionowania. W rozpoznawanej sprawie dieta w kwocie 110 DM znacznie przekraczała przeciętne wynagrodzenie miesięczne pracowników Federacji Rosyjskiej, nie można więc uznać, że ze względu na swoją wysokość pogarszała sytuację powoda.

Ponadto Sąd Apelacyjny ocenił jako niezasadne żądanie powoda z tytułu diet za podróże na terenie kraju. Zdaniem tego Sądu, pracownikowi przysługuje dieta z tytułu podróży służbowej w rozumieniu § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 25 czerwca 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowych na terenie kraju, a więc podróży polegającej na wykonaniu zadania określonego przez pracodawcę. Tymczasem postój na granicy był tylko jednym z etapów podróży, a nie wykonywaniem zadania.

Przedstawione zatem względy skłoniły Sąd Apelacyjny do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i do oddalenia powództwa, stosownie do art. 386 § 1 KPC. Rozstrzygnięcie o roszczeniu głównym spowodowało też odpowiednią zmianę orzeczenia o kosztach postępowania.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego powód zarzucił naruszenie § 14 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (M.P. Nr 34, poz. 346) oraz § 14 poprzednio obowiązującego zarządzenia z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju (M.P. z 1995 r. Nr 1, poz. 10), a także art. 18 § 1 KP wskutek przyjęcia, że wysokość ryczałtów może być ustalona przez pracodawcę w sposób dowolny, i w konsekwencji prowadzić do naruszenia podstawowych zasad prawa pracy. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 25 czerwca 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (M.P. Nr 39, poz. 387) i § 1 ust. 2 wcześniej obowiązującego zarządzenia tego Ministra z dnia 14 sierpnia 1990 r. o tym samym tytule (M.P. nr 32, poz. 257), jak również § 2 pkt 1 wymienionego wyżej zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. wskutek przyjęcia, że dojazd do granicy polskiej oraz dwu lub trzy-

dniowe oczekiwanie na odprawę celną nie jest podróżą służbową na obszarze kraju.

Zdaniem skarżącego, przepis § 14 rozporządzeń z dnia 29 grudnia 1994 r. i z dnia 29 maja 1996 r. nie może być interpretowany jako pozostawiający pracodawcy swobodę w ustalaniu wysokości ryczałtu – w zamian za diety i zwrot innych kosztów związanych z podróżą służbową. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 kwietnia 1998 r., I PKN 24/98, wysokość ryczałtu – chociaż nie musi być zgodna z kwotami należności przewidzianymi w zarządzeniu – to jednak musi być taka, by spełniała szczególną formę ryczałtu. Natomiast w wyroku z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 636/98, Sąd Najwyższy stwierdził, że ryczałt nie może być ustalony w sposób dowolny. Tym samym – według skarżącego – wysokość ryczałtu powinna być zbliżona do wysokości diet określonych w załącznikach do zarządzeń Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. Tymczasem pozwany wypłacał 110 DM za jeden wyjazd i nie dokonał zmiany tej wysokości nawet wtedy, gdy w zarządzeniu z dnia 29 maja 1996 r. zostały podwyższone stawki diet z tytułu podróży służbowych do Federacji Rosyjskiej z 33 USD do 43 USD. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, uznające, że wysokość diety 110 DM za jeden wyjazd była wystarczająca, nie uwzględniło przy tym zmian inflacyjnych zachodzących w kraju, do którego powód wyjeżdżał.

Naruszenie § 1 ust. 2 zarządzenia z dnia 25 czerwca 1996 r. dotyczącego podróży krajowych polegało natomiast na błędnym zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego, że podróż powoda do granicy i dwu lub trzydniowe oczekiwanie na odprawę celną nie było podróżą służbową na terenie kraju, lecz etapem podróży poza granice kraju, chociaż § 2 pkt 1 zarządzenia w sprawie podróży zagranicznych definiuje podróż służbową poza granice kraju jako podróż rozpoczynającą się w momencie przekroczenia granicy polskiej w drodze za granicę.

Przytaczając powyższe zarzuty i ich uzasadnienie, skarżący wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i „utrzymanie w mocy” wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego w kwocie 4.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna, a uwzględnienie jej przez zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia co do istoty sprawy było dopuszczalne z uwagi na brak w kasacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania

(art. 393¹⁵ KPC). Było to możliwe także i dlatego, że okoliczności faktyczne sprawy, składające się na jej stan faktyczny, nie były między stronami sporne podczas postępowania w obu instancjach.

Spór w sprawie dotyczył należności powoda z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju oraz na terenie kraju w okresie od dnia 5 czerwca 1995 r. do 28 lutego 1998 r. W tym czasie, gdy chodzi o podróże poza granicami kraju, obowiązywało zarządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju (M.P. z 1995 r. Nr 1, poz. 10 ze zm.) oraz zarządzenie tego Ministra z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (M.P. Nr 34, poz. 346 ze zm.). W obydwu tych aktach prawnych została zamieszczona następująca regulacja: § 3 przewidujący, że z tytułu podróży służbowej przysługują pracownikowi diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów, usług bagażowych, noclegów i innych wydatków określonych przez pracodawcę, § 4 stanowiący w ust. 1, że dieta jest przeznaczona na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki oraz § 14 wprowadzający w ust. 1 ryczałt w walucie obcej na pokrycie kosztów wyżywienia oraz innych drobnych wydatków, noclegów oraz dojazdów i przejazdów środkami komunikacji miejscowej w wysokości ustalonej przez pracodawcę. Według § 14 ust. 2 zarządzenia ryczałt może być ustalony za każdy dzień (dobę) lub za czas pobytu za granicą niezbędny do wykonania określonego zadania. Porównanie treści § 14 ust. 1 z treścią § 3 i § 4 ust. 1 zarządzenia prowadzi do wniosku, że ryczałt stanowi odpowiednik diety i zwrotu kosztów przejazdów, dojazdów, usług bagażowych (z wyłączeniem w określonych sytuacjach kosztów noclegu), gdyż tak jak dieta, jest przeznaczony na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki pracownika, dojazdy, przejazdy oraz inne cele określone w § 14. Wprawdzie § 14 ust. 1 zarządzenia, ustanawiając prawo pracodawcy do określenia wysokości ryczałtu, nie wskazał żadnych kryteriów ustalenia tej wysokości, to jednak – jak słusznie stwierdził skarżący w kasacji, a wcześniej Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 lipca 1999 r. – wysokość ta nie może być dowolna. Jeżeli bowiem ryczałt ma służyć temu samemu celowi, co dieta, to powinien być zbliżony do niej swoją wysokością. Nie można przyjąć, że wprowadzenie ryczałtu jako formy pokrywania kosztów związanych z utrzymaniem i pobytem pracownika za granicą miało służyć ograniczeniu przez pracodawcę wydatków związanych z podróżami służbowymi pracowników poza granicami kraju. Analiza przepisów

obydwu zarządzeń pokazuje, że wszystkim pracownikom odbywającym podróże służbowe poza granicami kraju przysługują środki finansowe na pokrycie kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków, a także kosztów noclegów, przejazdów itp., z tą różnicą, że pracownikom wchodzącym w skład polskich drużyn kolejowych, pocztowych, lotniczych, konwojentom pociągów oraz innym pracownikom odbywającym wielokrotne podróże służbowe za granicę przysługują one w formie ryczałtu (§ 14 ust. 1), czyli z góry określonej kwoty. Natomiast pracownikom odbywającym takie podróże sporadycznie – przysługują diety i zwrot kosztów (§ 3) w wysokości wynikającej z załącznika do zarządzenia, określającego wysokość diet za dobę podróży służbowej oraz limit za nocleg w hotelu, oraz z przedstawionych przez pracownika rachunków. Powyższe unormowanie nie pozwala zatem uznać, że przyznane pracodawcy w § 14 ust. 1 zarządzenia uprawnienie do ustalenia wysokości ryczałtu daje mu swobodę w określeniu wysokości ryczałtu i na przykład w jego ukształtowaniu według przeciętnych zarobków w kraju, do którego udaje się pracownik, lub też według innych kryteriów. Prowadziłoby to bowiem do nieusprawiedliwionego różnicowania pracowników w zależności od częstotliwości odbywanych podróży służbowych za granicę. Takiego zaś zamiaru nie można przypisać pracodawcy, a przede wszystkim nie można z unormowania zawartego w zarządzeniach wyprowadzić wniosku o istnieniu różnic w sytuacji finansowej pracowników odbywających wielokrotne podróże służbowe poza granicami kraju a tymi, którzy takie podróże odbywają tylko sporadycznie.

Z tych względów trafny okazał się zarzut skarżącego, że Sąd Apelacyjny wydał zaskarżony wyrok z naruszeniem § 14 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju oraz § 14 zarządzenia tego Ministra z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Naruszenie wskazanych przepisów polegało na ich błędnej wykładni, która doprowadziła do niekorzystnej dla powoda zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenia jego roszczeń. Tymczasem w ustalonym w sprawie stanie faktycznym słuszne było rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, który uznał, że skoro w spornym okresie dieta za dobę podróży służbowej do Rosji i innych państw Wspólnoty Niepodległych Państw wynosiła najpierw 33 USD, a następnie 43 USD, to przyznanie powodowi ryczałtu w wysokości 110 DM za każdą podróż służbową poza granicami kraju, bez względu na czas jej trwania,

naruszało § 14 ust. 1 i 2 zarządzenia i było ze strony pracodawcy postępowaniem dowolnym, które uzasadniało żądanie wyrównania ryczału do wysokości diet przewidzianych w załącznikach do zarządzeń. Jeżeli bowiem ryczałt może być zarówno wyższy, jak i niższy od diety, to z pewnością może być także taki sam jak dieta.

W omawianej kwestii warto przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 1 grudnia 1998 r., I PKN 464/98 (OSNAPiUS 2000 nr 2, poz. 50), według którego, jeżeli pracodawca może spełnić świadczenie w formie ryczału, to ryczałt ten nie może być ustalony dowolnie, lecz powinien odpowiadać choćby w przybliżeniu świadczeniu przysługującemu pracownikowi na zasadach ogólnych. Zatem zastąpienie określonego świadczenia ryczałtem znacznie odbiegającym wysokością od tego świadczenia może uzasadniać roszczenie o wyrównanie należności.

Również zasadny okazał się wskazany w kasacji zarzut naruszenia § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Pracy i Spraw Socjalnych z dnia 25 czerwca 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowych na obszarze kraju (M.P. Nr 39, poz. 387 ze zm.) w związku z § 2 pkt 1 zarządzenia z dnia 29 maja 1996 r. dotyczącego podróży służbowych poza granicami kraju. Pierwszy z wymienionych przepisów zawiera definicję podróży służbowej i stanowi, że podróżą służbową jest wykonywanie zadania określonego przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika, w terminie i miejscu określonych w poleceniu wyjazdu służbowego. Drugi zaś określa czas podróży poza granicami kraju, stanowiąc, że czas pobytu pracownika poza granicami kraju liczy się przy podróży odbywanej środkami komunikacji lądowej od chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze za granicę do chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze powrotnej. Z przepisów tych wynika zatem, że czas podróży służbowej poza granicami kraju rozpoczyna się od chwili przekroczenia granicy polskiej i za ten czas, liczony do chwili przekroczenia granicy w drodze powrotnej, należą się pracownikowi diety lub też ryczałt. Ze względu na treść § 14 ust. 2 zarządzenia z dnia 29 maja 1996 r. (podobnie jak i zarządzenia z dnia 29 grudnia 1994 r.) nie można przyjąć, że ryczałt wypłacany pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju obejmuje także czas jego dojazdu do granicy oraz czas oczekiwania na odprawę celną. Ze wskazanego przepisu wynika bowiem jednoznacznie, że ryczałt jest ustalany za każdy dzień (dobę) lub za czas „pobytu za granicą”. Natomiast stosownie do § 1 ust. 2 zarządzeń dotyczących podróży służbowych, odbywanie podróży służbowej poza granicami kraju polega na wykonywaniu zadania „w pań-

stwie określonym przez pracodawcę”. Oznacza to, że czas dojazdu pracownika do granicy polskiej i oczekiwania na jej przekroczenie jest czasem podróży służbowej na obszarze kraju, z której tytułu przysługują pracownikowi odrębne (od ryczału) diety oraz zwrot kosztów wymienionych w § 3 zarządzenia z dnia 25 czerwca 1996 r. (oraz w § 3 wcześniejszego zarządzenia z dnia 14 sierpnia 1990 r. dotyczącego podróży służbowych na terenie kraju, obowiązującego do 30 czerwca 1996 r.). Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do poglądu, że czas podróży pracownika do granicy polskiej jest etapem podróży służbowej odbywanej poza granicami kraju, który jest objęty ryczałem. Takiego wniosku nie można bowiem wyprowadzić z istniejącej regulacji prawnej.

W konkluzji należało stwierdzić, że skarżący wykazał w kasacji naruszenie przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego także i w zakresie dotyczącym jego roszczenia o zapłatę równowartości diet z tytułu podróży służbowych na obszarze kraju. Wskutek tego oraz mając na uwadze istnienie w sprawie przesłanek pozwalających na wydanie orzeczenia co do istoty sprawy (art. 393¹⁵ KPC), Sąd Najwyższy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 9 lipca 1999 r. i zasądził od niego na rzecz powoda koszty postępowania apelacyjnego, a ponadto koszty postępowania kasacyjnego (art. 98 KPC w związku z art. 108 i art. 393¹⁹ KPC).

=====